

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Kutnie:

1. zasądził od pozwanej H. M. na rzecz powoda (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. kwotę 19.630,97 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego liczonymi od kwoty 11.543,81 zł za okres od dnia 25 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, oraz
2. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 999 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 27 sierpnia 2008 roku pozwana zawarła z (...) Bank spółką akcyjną we W. umowę pożyczki numer (...). W ramach umowy pozwana uzyskała pożyczkę w kwocie 17.497,18 zł. W przypadku nieterminowej spłaty wierzyciel, na mocy §2 ust. 9 umowy, był uprawniony do naliczania oprocentowania w wysokości wynoszącej czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. W związku z nieregulowaniem zobowiązań wynikających z umowy, bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 17 października 2011 roku i na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Kutnie I Wydział Cywilny z dnia 14 listopada 2011 roku w sprawie I Co 3110/11 uzyskał na niego klauzulę wykonalności. Następnie skierował sprawę do postępowania egzekucyjnego, które zostało umorzono na wniosek wierzyciela w związku z przelewem wierzytelności, postanowieniem z dnia 18 września 2013 roku. Od dłużnika wyegzekwowano kwotę 2.414,10 zł. W dniu 7 czerwca 2013 roku (...) Bank spółka akcyjna we W. zawarła z powodem umowę przelewu wierzytelności, w ramach której przeniosła między innymi wierzytelność wobec pozwanej z tytułu powyższej umowy pożyczki. Z wyciągu wierzytelności wynika, iż powód nabył wierzytelność łącznie na kwotę 19.645,15 zł w tym z tytułu należności głównej na kwotę 11.543,81 zł. Ustalono, że pozwana była informowana o przelewie wierzytelności jak również wzywana do zapłaty zadłużenia.

Jak wyjaśniono w uzasadnieniu, wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z jej przesłuchania stron, na okoliczność istnienia lub nieistnienia zobowiązania. Zdaniem Sądu Rejonowego wniosek taki był zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy, jako pozbawiony waloru dowodowego dla stwierdzenia tych okoliczności. Ewentualne nieistnienie zobowiązania mogłoby być związane ze spłatą zadłużenia lub wystąpieniem zdarzeń takich jak np. zwolnienie z długu, które winny być jednak wykazywane odpowiednimi dokumentami nie zaś zeznaniami pozwanej jako strony.

W świetle przytoczonych ustaleń Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo jest w całości uzasadnione. Stwierdził, że strona powodowa, na skutek cesji, jest wierzycielem należności wynikającej z umowy zawartej przez pozwaną. Zdaniem Sądu I. instancji sam fakt uzyskania tytułu wykonawczego przez wierzyciela pierwotnego oraz prowadzenie na jego podstawie egzekucji, umorzonej postanowieniem z dnia 18 września 2013 roku, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zmiana wierzyciela po wszczęciu egzekucji nie skutkuje możliwością uznania, iż nabywca wierzytelności nie jest uprawniony do uzyskania odrębnego tytułu wykonawczego obejmującego nabyte roszczenia. Tytuł wykonawczy w oparciu o który była prowadzona egzekucja w sprawie Km 1269/12 opierał się o bankowy tytuł egzekucyjny, którym nie może się posłużyć obecny wierzyciel. Wierzyciel nie może również skutecznie występować o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności na swoją rzecz.

Zdaniem Sądu Rejonowego strona powodowa wykazała zasadność dochodzonego roszczenia zarówno w zakresie istnienia wierzytelności wobec pozwanej, wysokości nabytej wierzytelności jak i prawa do żądania odsetek umownych od zadłużenia przeterminowanego, które to okoliczności wynikały bezpośrednio z zawartej umowy pożyczki. Również fakt wyegzekwowania części roszczeń w postępowaniu egzekucyjnym został uwzględniony przy formułowaniu pozwu. Pozwana, reprezentowana w toku procesu przez adwokata, nie podniosła natomiast żadnych zarzutów i twierdzeń, które mogłyby podważyć zasadność powództwa. Nie wykazała żadnych okoliczności związanych z ewentualną spłatą zadłużenia, wadami przeniesienia wierzytelności czy też braku zasadności roszczenia pozwu co do kwoty.

Z tych względów Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości, oraz orzekł o kosztach postępowania na podstawie przepisu art. 98 § 1 kpc.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła pozwana, wnosząc o jego uchylenie.

Skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów:

- art. 299 kpc, skutkujące oddaleniem wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanej. Jej zeznania miałyby istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia i przyczyniłyby się do wyjaśnienia okoliczności, które nie zostały wyjaśnione za pomocą innych dowodów.

- art. 233 § 1 kpc, poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie z pominięciem dowodu z przesłuchania pozwanej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Należało ocenić, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, właściwie ocenił jego wyniki i na ich podstawie poczynił trafne ustalenia faktyczne. Umożliwia to Sądowi Okręgowemu przyjęcie tych ustaleń za własne, co niniejszym Sąd czyni.

Na obecnym etapie postępowania skarżąca nie kwestionuje zawarcia umowy, z której wynika dochodzone wobec niej roszczenie. Kwestia ta nie była zatem przedmiotem badania na obecnym etapie postępowania. Natomiast decyzją Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchanie pozwanej (przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, z ograniczeniem go w trybie przepisu art. 302 § 1 kpc) należy ocenić jako trafną. Stanowisko procesowe strony powodowej znajdowało oparcie w niekwestionowanych dokumentach. Dlatego złożenie w toku przesłuchania strony oświadczenia sprowadzającego się do zaprzeczenia istnienia wierzytelności musiałyby być uznane za zbyt wątpliwą podstawę, by zaprzeczyć wnioskowi wynikającym ze złożonych do akt sprawy dokumentów. Jest oczywiste, że pozwana ma interes w tym, by powództwo zostało oddalone. Logiczne jest, że interes ten mógłby wpływać na treść jej wypowiedzi. Co istotniejsze nawet na etapie postępowania apelacyjnego, po zapoznaniu się przez pozwaną z pisemnymi motywami orzeczenia pierwszoinstancyjnego, nie zostało wyjaśnione jakie to okoliczności miałyby opisać pozwana, które dawałyby podstawę do oddalenia powództwa. W tym stanie sprawy decyzją Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosku dowodowego należało uznać za trafną. W konsekwencji nie było podstaw do zakwestionowania poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych, na których gruncie prawidłowo zostały zastosowane przepisy prawa materialnego.

Z tej przyczyny apelacja podlegała oddaleniu, a to na podstawie przepisu art. 385 kpc.